

Sygn. akt *XP 625/12*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 września 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu, Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Agata Masłowska

Ławnicy: Bożena Sawicka-Woźniak, Maria Kulesza

Protokolant: Iwona Markiewicz

po rozpoznaniu w dniu 26 sierpnia 2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

z powództwa **K. Ś.**

przeciwko **Z. Stowarzyszeniu (...)** z siedzibą we **W.**

o wynagrodzenie za pracę, o ekwiwalent za urlop wypoczynkowy i o sprostowanie świadectwa pracy

I. zasądza od strony pozwanej Z. Stowarzyszenia (...) z siedzibą we **W.** na rzecz powódki **K. Ś.** kwotę **228,57 zł (słownie: dwieście dwadzieścia osiem złotych pięćdziesiąt siedem groszy)** z ustawowymi odsetkami od 1 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty – tytułem wynagrodzenia za pracę;

II. zasądza od strony pozwanej Z. Stowarzyszenia (...) z siedzibą we **W.** na rzecz powódki **K. Ś.** kwotę **1.706,56 zł (słownie: jeden tysiąc siedemset sześć złotych pięćdziesiąt sześć groszy)** z ustawowymi odsetkami od 1 września 2011 r. do dnia zapłaty – tytułem ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy;

III. w pozostałej części powództwo oddala;

IV. wyrokowi w punktach I i II nadaje rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 1.600 zł;

V. nie obciąża powódki kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną;

VI. kosztami sądowymi w postaci opłaty sądowej od pozwu, od której powódka była z mocy ustawy zwolniona, obciąża Skarb Państwa, odstępując w całości od obciążania nimi strony pozwanej.

UZASADNIENIE

Pozwem z 6 czerwca 2012 r. (k.21-23), wniesionym przeciwko **Z. Stowarzyszeniu (...)** z siedzibą we **W.**, powódka **K. Ś.** domagała się: (1) zobowiązania strony pozwanej do wypłacenia jej odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika w kwocie 1.600 zł brutto; (2) zobowiązania strony pozwanej do wypłacenia jej wynagrodzenia za pracę za lipiec i sierpień 2011 r. w kwocie 3.200 zł brutto, (3) zobowiązania strony pozwanej do wypłacenia powódce ekwiwalentu za przysługujący jej urlop wypoczynkowy za 2011 r. w kwocie 1.600 zł brutto, zgodnie z Kartą nauczyciela, (4) zobowiązania strony pozwanej do sprostowania świadectwa pracy z 30 września 2011 r. Wniosła ponadto o zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swe żądania, powódka wyjaśniła, że była zatrudniona u strony pozwanej od 1 września 2001 r., na kolejne trzyletnie okresy. Ostatnia umowa została zawarta 3 września 2008 r. W dniu 7 lipca 2011 r. powódka otrzymała listem poleconym pismo rozwiązujące z nią umowę o pracę bez wypowiedzenia. Powódka wskazała, że podane w nim przyczyny rozwiązania stosunku pracy są dla niej krzywdzące i nie zgadza się z nimi. Zarzuciła też, że pismo nie było podpisane przez osoby uprawnione do reprezentowania strony pozwanej. Wskazała, że istotnie doszło do opóźnień w płatnościach składek na ZUS, ale wynikało to z przyczyn od powódki niezależnych. Z uwagi na ograniczone środki, jakimi strona pozwana dysponowała, powódka podjęła decyzję o tym, by należności publicznoprawne uregulować w późniejszym terminie, tak aby z posiadanych środków opłacić pensje pracowników i ogrzewanie budynku. Także pozostałe zarzuty zdaniem powódki stanowiły wyłącznie pomówienia. Powódka zaznaczyła, że była przekonana, że nie doszło do skutecznego rozwiązania z nią stosunku pracy, wobec czego w lipcu i w sierpniu 2011 r. dalej wykonywała swoją pracę zgodnie ze statutem szkoły. Nie miała w tym okresie możliwości wykorzystania urlopu wypoczynkowego, ponieważ musiała wykonywać czynności związane z bezpieczeństwem powierzonego jej mienia, znajdującego się w budynku przy ul. (...), oraz z rozpoczęciem pracy w punktach przedszkolnych od 1 sierpnia 2011 r.

W odpowiedzi na pozew (k.27-34) strona pozwana Z. Stowarzyszenie (...) z siedzibą we W. wniosła o oddalenie powództwa w całości. Jeśli chodzi o roszczenie o zapłatę wynagrodzenia oraz ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy, wskazała że nie jest prawdą, jakoby powódka świadczyła pracę w lipcu i sierpniu 2011 r. pozostając w przekonaniu, że rozwiązanie umowy o pracę jest bezskuteczne. Strona pozwana wskazała, że oświadczenie z 5 lipca 2011 r. podpisane zostało przez prezesa zarządu, pełniącego tę funkcję nieprzerwanie od lutego 2011 r. Strona pozwana oświadczyła ponadto, że nie jest w stanie odnieść się do roszczeń powódki w zakresie ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy, gdyż akta osobowe powódki są niekompletne. Dokumentację w takim stanie przekazała stronie pozwanej powódka. W pozostałym zakresie powództwo było zdaniem strony pozwanej spóźnione.

Pismem z 30 lipca 2012 r. (k.49-50) powódka zażądała od strony pozwanej wydania przedmiotów stanowiących własność powódki, a znajdujących się w posiadaniu strony pozwanej. Ponadto wezwała stronę pozwaną do odebrania podrzuconych powódce przedmiotów nie stanowiących jej własności, tj. talerzy i książek.

Na rozprawie w dniu 7 grudnia 2012 r. (k.141) powódka sprecyzowała żądanie pozwu w zakresie sprostowania świadectwa pracy, podając, że domaga się sprostowania go w zakresie sposobu rozwiązania stosunku pracy oraz w zakresie stwierdzenia, że wykorzystwała w całości urlop wypoczynkowy.

Na rozprawie w dniu 7 grudnia 2012 r. (k.141) Sąd postanowił przeprowadzić oddzielną rozprawę co do roszczeń o zapłatę wynagrodzenia i ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy oraz co do roszczenia o sprostowanie świadectwa pracy oraz ograniczył rozprawę do żądania zapłaty odszkodowania z tytułu niezgodnego z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, a także żądań zgłoszonych w piśmie powódki z 30 lipca 2012 r. Wyrokiem częściowym z 7 grudnia 2012 r. (k.143) powództwo w tej części zostało oddalone. Wyrok ten jest obecnie prawomocny.

Pismem z 21 grudnia 2012 r. (k.150) strona pozwana podniosła, że nie dysponuje wnioskami urlopowymi powódki i jej zdaniem dokumentacja pracownicza w tym zakresie została zniszczona przez powódkę. Wskazała, że powódka w całości wykorzystwała urlop w 2010 r. Zarzuciła, że w okresie od 6 lipca 2011 r. do 31 sierpnia 2011 r. powódka bezprawnie okupowała szkołę i bezprawnie dysponowała finansami szkoły i stowarzyszenia. Strona pozwana zaznaczyła również, że powódka nie zwracała się o wypłacenie jej wynagrodzenia za okres od 1 do 5 lipca 2011 r. Pismem z 20 grudnia 2012 r. (k.158) wskazała, że informację o wykorzystaniu przez powódkę w całości urlopu wypoczynkowego uzyskała od pracowników szkoły.

Na rozprawie w dniu 3 stycznia 2013 r. (k.170) powódka wskazała, że w szkole prowadzonej przez stronę pozwaną w zakresie urlopów wypoczynkowych zastosowanie znajdowały przepisy Karty Nauczyciela. Wskazała, że w roku szkolnym 2010/2011 wykorzystwała 14 dni urlopu wypoczynkowego, gdyż w związku z leczeniem onkologicznym nie korzystała ze zwolnień lekarskich, tylko brała na te dni urlop wypoczynkowy. Ze zwolnień lekarskich korzystała w styczniu 2011 r. i czerwcu 2011 r.

Pismem z 20 maja 2013 r. (k.330-333) powódka wskazała, że domaga się ekwiwalentu za 42 dni niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego za rok szkolny 2010/2011. Wskazała, że urlop wypoczynkowy wykorzystwała w związku z leczeniem onkologicznym w dniach: 7-10 września 2010 r., 13-14 września 2010 r., 13 października 2010 r., 3-4 listopada 2010 r., 24-25 listopada 2010 r., 15-16 grudnia 2010 r. W styczniu i lutym 2011 r. przebywała na zwolnieniu lekarskim, podobnie w czerwcu 2011 r.

W dniu 17 czerwca 2013 r. strona pozwana złożyła pisemne oświadczenie (k.356), że powódce przysługiwał zgodnie z Kartą Nauczyciela, za okres od września 2010 r. do lipca 2011 r., urlop wypoczynkowy w wymiarze 33 dni, z czego 14 dni wykorzystwała w związku z leczeniem i 14 dni w czasie ferii zimowych. Wobec tego zdaniem strony pozwanej przysługiwał jej ekwiwalent za 5 dni urlopu w kwocie 330,95 zł brutto, przy przyjęciu wynagrodzenia do ekwiwalentu w kwocie 1.390 zł. Strona pozwana uznała roszczenie powódki w zakresie tej kwoty (k.360), wskazując, że skoro zatrudnienie powódki ustało 5 lipca 2011 r., to przysługuje jej urlop proporcjonalny, nie zaś w pełnej wysokości wynikającej z Karty Nauczyciela.

Pismem z 24 czerwca 2013 r. (k.363-365) powódka ostatecznie sprecyzowała swe żądanie w zakresie wynagrodzenia oraz ekwiwalentu za urlop, wskazując, że domaga się z tytułu wynagrodzenia za lipiec 2011 r. kwoty 1.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 1 sierpnia 2011 r., z tytułu wynagrodzenia za sierpień 2011 r. kwoty 1.600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 1 września 2011 r. oraz z tytułu ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy kwoty 2.226 zł z ustawowymi odsetkami od 1 września 2011 r.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 września 2008 r. K. Ś. zawarła z Z. Stowarzyszeniem (...) z siedzibą we W. umowę o pracę na czas określony od 3 września 2008 r. do 31 sierpnia 2011 r., na stanowisku dyrektora szkoły, na pełen etat. Powódka była wcześniej zatrudniona u strony pozwanej na kolejne okresy, poczynając od 1 września 2001 r., na stanowisku początkowo p.o. dyrektora szkoły, a następnie dyrektora szkoły. Aneksem do umowy o pracę z 1 kwietnia 2009 r. wynagrodzenie powódki zostało ustalone w wysokości 1.600 zł brutto miesięcznie. Powódkę obowiązywała tygodniowa norma czasu pracy wynosząca 22 godziny, natomiast norma dobową miała być określana zgodnie z planem lekcji. Wynagrodzenie za pracę miało być płatne w ostatnim dniu miesiąca na rachunek bankowy powódki.

Dowody:

- dokumenty w aktach osobowych powódki, w szczególności aneks z 1.04.2009 r. (kopia: k.15), informacja o warunkach zatrudnienia z 3.09.2008 r.
- kopia umowy o pracę z 3.09.2008 r. (k.15)

W (...) Szkole Podstawowej (...) do pracowników zatrudnionych na stanowisku nauczyciela oraz dyrektora szkoły znajdował w zakresie urlopów wypoczynkowych zastosowanie art. 64 Karty Nauczyciela. Placówka prowadzona przez pozwane stowarzyszenie była tzw. jednostką feryjną.

bezsporne: oświadczenie powódki k.170, k.330, oświadczenie strony pozwanej k.150, k.356, ponadto dokumenty w aktach osobowych powódki (w tym porozumienie z 16.09.2005 r.)

Powódka w 2010 r. przebyła leczenie onkologiczne w związku z rozpoznaniem u niej nowotworem złośliwym piersi. We wrześniu 2010 r. była poddana zabiegowi operacyjnego usunięcia nowotworu, a ponadto poddana była w lipcu i sierpniu 2010 r. chemioterapii. Po przebytej mastektomii poddana została uzupełniającej chemioterapii w okresie październik-grudzień 2010 r. Powódka była hospitalizowana w dniach od 16 lutego do 19 lutego 2011 r., a następnie w okresie od 20 lutego 2011 r. do 20 marca 2011 r. poddana została w warunkach ambulatoryjnych radioterapii.

Dowody:

- kopia dokumentacji medycznej, w szczególności: karta informacyjna z 18.02.2011 r., karta informacyjna z 21.03.2011 r. (k.61)
- przesłuchanie K. Ś. w charakterze powódki (k.91v, k.352)

Powódka w związku z leczeniem nie składała pracodawcy zwolnień lekarskich, składała natomiast wnioski o urlop wypoczynkowy, które były akceptowane przez pracodawcę. W ten sposób wykorzystwała urlop wypoczynkowy w dniach: 7-10 września 2010 r., 13-14 września 2010 r., 13-14 października 2010 r., 3-4 listopada 2010 r., 24-25 listopada 2010 r., 15-16 grudnia 2010 r.

okoliczność przyznana przez powódkę: k.333, k.364

Powódka i I. K. (1), działając jako członkowie zarządu pozwanego stowarzyszenia, podjęły w dniu 16 czerwca 2011 r. uchwałę o wykluczeniu prezesa zarządu tego stowarzyszenia, W. R., z członkostwa w stowarzyszeniu. Uchwała ta była wyrazem istniejącego od pewnego czasu konfliktu między członkami zarządu stowarzyszenia. W ramach tego konfliktu w dniach 10, 17 i 27 czerwca 2011 r. odbyły się zebrania członków stowarzyszenia, na których wybrane zostały dwa konkurencyjne zarządy: jeden w składzie (...), M. N., A. A., drugi w składzie: K. Ś., I. K. (1), H. M. (1).

Dowody:

- kopia odpisu postanowienia z 4.08.2011 r., sygn. WR VI Ns-Rej. KRS (...) (k.15)
- kopia uchwały z 16.06.2011 r. (k.368)
- kopia protokołu posiedzenia zarządu z 16.06.2011 r. (k.369-372)
- przesłuchanie K. Ś. w charakterze powódki (k.352)

Pismem z 20 czerwca 2011 r., doręczonym powódce 24 czerwca 2011 r., powódka została poinformowana o odwołaniu jej ze stanowiska dyrektora szkoły. Pismo zostało podpisane przez W. R., A. A. i M. N.. Jednocześnie na stanowisko p.o. dyrektora szkoły W. R. powołał A. A..

Dowody:

- kopia pisma z 20.06.2011 r. z dowodem doręczenia (k.37)
- kopia pisma z 20.06.2011 r. (k.198)

W dniu 5 lipca 2011 r. strona pozwana złożyła powódce oświadczenie o rozwiązaniu z nią stosunku pracy bez wypowiedzenia z powodu ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, tj. wprowadzenia w błąd przełożonego i niewykonania poleceń służbowych, a także domniemania popełnienia przez pracownika w czasie trwania umowy o pracę przestępstwa, które uniemożliwia dalsze zatrudnianie go na zajmowanym stanowisku.

W piśmie wskazano ponadto na zakłócenie przez pracownika spokoju i ustalonego porządku w dziedzinie ochrony szkoły i jej mienia, w czasie pracy oraz poza czasem pracy pracownika. Wskazano, że w dniu 27 czerwca 2011 r. powódka, nie będąc już członkiem zarządu stowarzyszenia ani dyrektorem szkoły, zorganizowała na terenie szkoły prywatne spotkanie z osobami w żaden sposób nie związanymi ze szkołą. Wezwanie przez nią firmy (...) naraziło rodziców i personel szkoły na konieczność legitymowania się, co utrudniło odbiór dzieci z przedszkola, spowodowało skargi rodziców oraz naraziło wizerunek szkoły. Ponadto zarzucono, że powódka nie odbierała pism od pracodawcy, nie odpowiadała na doręczone jej pisma, odmawiała wykonania poleceń służbowych, m.in. wydania pieczętek stowarzyszenia, dokumentacji, protokołu zdawczo-odbiorczego szkoły. Powołano się w tym piśmie również na domniemanie popełnienia przestępstwa polegającego na nieplaceniu składek do ZUS pracownikom, spłacanie z konta

szkoły prywatnych zadłużeń, fałszowanie uchwał zarządu. Zarzucono również dążenie świadome i z premedytacją do przekazania posesji w prywatne ręce.

Pismo zostało podpisane przez W. R., A. A. i M. N.. Zostało przedstawione powódce w dniu 6 lipca 2011 r., zanim przystąpiła do pracy. Ona i U. G. zostały zatrzymane rano przy wejściu do szkoły przez W. R., A. A. i M. N., którzy odczytali im oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy. Pismo z 5 lipca 2011 r. zostało następnie doręczone powódce pocztą.

Dowody:

- kopia pisma z 5.07.2011 r. (k.15)
- zeznania U. G. (k.259-260)
- przesłuchanie K. Ś. w charakterze powódki (k.352)
- przesłuchanie W. R. w charakterze strony pozwanej (k.381)

Postanowieniem z 4 sierpnia 2011 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, Wydział VI Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego oddalił wniosek z 22 czerwca 2011 r. o ujawnienie w rejestrze zmian polegających na ujawnieniu nowego składu osobowego zarządu Z. Stowarzyszenia (...) na podstawie uchwał Nadzwyczajnego Walnego Zebrania Członków, które odbyło się 10 czerwca 2011 r. i 17 czerwca 2011 r. Wniosek z 22 czerwca 2011 r. dotyczył wykreślenia jako wiceprezesa zarządu K. Ś. i ujawnienia M. N. jako wiceprezesa zarządu, a ponadto wykreślenia I. K. (1) jako skarbnika i wpisaniu jako skarbnika A. A.. Tym samym postanowieniem oddalił również wniosek z 4 lipca 2011 r. o ujawnienie zmian w składzie zarządu i komisji rewizyjnej na podstawie uchwał, jakie zostały podjęte przez Nadzwyczajne Walne Zebranie Członków, które odbyło się 27 czerwca 2011 r.

Sąd rejestrowy wskazał, że ani zarząd Stowarzyszenia w składzie: W. R., M. N., A. A., ani też w składzie: K. Ś., I. K. (1), H. M. (1) nie były zarządami, które miałyby legitymację czynną do reprezentowania Stowarzyszenia. Zdaniem Sądu rejestrowego uchwały co do składu organów Stowarzyszenia, przegłosowane przez Nadzwyczajne Walne Zgromadzenia Członków wskazane we wnioskach, nie zostały skutecznie podjęte, w pierwszym wypadku z powodu uchybienia terminowi do skutecznego zwołania zebrania, a w drugim wypadku z powodu braku quorum. Wszystkie uchwały podjęte przez powyższe zebrania członków Sąd rejestrowy uznał za nieważne. W związku z tym zarząd stowarzyszenia według ówczesnego stanu obejmował: W. R., K. Ś. i I. K. (1).

Od powyższego postanowienia wniosło apelację Z. Stowarzyszenie (...), reprezentowane przez W. R., A. A. i M. N.. Wskutek jednak cofnięcia tej apelacji, postępowanie w jej przedmiocie zostało prawomocnie umorzone postanowieniem z 30 listopada 2011 r.

Dowody:

- kopia odpisu postanowienia z 4.08.2011 r., sygn. WR VI Ns-Rej. KRS (...) (k.15)
- kopia apelacji z 24.08.2011 r. (k.15)
- kopia odpisu postanowienia z 30.11.2011 r., sygn. WR VI Ns-Rej. KRS (...) (k.15)

Zgodnie ze statutem strony pozwanej do ważności oświadczeń woli, pism i dokumentów w przedmiocie praw i obowiązków majątkowych stowarzyszenia wymagane są podpisy dwóch osób – prezesa lub wiceprezesa zarządu stowarzyszenia oraz skarbnika. Do ważności innych pism i dokumentów wymagane są podpisy dwóch członków zarządu. Do kompetencji Zarządu strony pozwanej należy m.in. powoływanie i odwoływanie dyrektora szkoły podstawowej prowadzonej przez Stowarzyszenie.

Dowody:

- odpis pełny z KRS nr (...) (k.353-355)
- statut społecznej szkoły podstawowej Z. Stowarzyszenia (...) (k.15)

W dniu 22 czerwca 2011 r. W. R. wraz z uznawanym przez niego zarządem zmienili kartę wzorów podpisów do rachunku bankowego strony pozwanej.

Ze względu na nasilający się konflikt między powódką, I. K. (1) i H. M. (1) z jednej strony, a dotychczasowym prezesem W. R. z drugiej strony, oba konkurencyjne zarządy pozwanej Stowarzyszenia nie doszły do porozumienia odnośnie zasad dalszego funkcjonowania szkoły. W dniu 6 lipca 2011 r. W. R. wymienił zamki w gabinecie dyrektora szkoły i sekretariacie, a także do drzwi wejściowych do szkoły. Po interwencji policji duplikat klucza do drzwi wejściowych do szkoły został wydany powódce.

Po 6 lipca 2011 r. powódka, I. K. (1) i H. M. (1) uzgodnili, że powódka nadal będzie wykonywała obowiązki dyrektora szkoły i nie przekaże szkoły nowemu, ich zdaniem nielegalnemu, zarządowi. Powódka i U. G. przebywały w lipcu 2011 r. na terenie szkoły, uważając, że powinny jej strzec przed przejęciem przez nowy zarząd. W drugiej połowie lipca ponownie wymieniły zamki w pomieszczeniach, w których wcześniej zamki wymienił W. R.; nowych kluczy nie udostępniono W. R.. Powódka wykonywała bieżące czynności administracyjne, przygotowywała do otwarcia punkt przedszkolny, a następnie przygotowywała szkołę do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. W dniach od 9 do 19 sierpnia 2011 r. zastępowała jedną z pracownic zatrudnionych w punkcie przedszkolnym.

W tym czasie w związku z zaistniałym sporem co do tego, który z zarządów jest uprawniony do reprezentowania Stowarzyszenia, bank uniemożliwił obu dokonywanie dyspozycji środkami pieniężnymi na rachunkach bankowych strony pozwanej do czasu wyjaśnienia sprawy uprawnienia do reprezentacji stowarzyszenia. Po negocjacjach kierownictwo banku wyraziło zgodę na wypłatę wynagrodzeń nauczycieli, ale ostatecznie do ich wypłacenia nie doszło, z uwagi na zajęcie rachunku bankowego szkoły w toku egzekucji administracyjnej, prowadzonej w związku z zaległościami w zakresie składek na ubezpieczenia społeczne. Wskutek tego nauczycielom zatrudnionym w szkole nie wypłacono wynagrodzeń za lipiec i sierpień 2011 r. Wypłacone zostały natomiast pensje pracowników punktu przedszkolnego.

Powódka poinformowała rodziców dzieci korzystających od sierpnia 2011 r. z punktu przedszkolnego, że płatności na ten cel mają być dokonywane w formie gotówkowej. Z tych środków uregulowano należności związane z funkcjonowaniem przedszkola, a ponadto wypłacono U. G. wynagrodzenie za sierpień 2011 r.

W okresie lipiec/sierpień 2011 r. ani W. R., ani powołana przez niego p.o. dyrektora szkoły A. A. nie angażowali się w przygotowanie szkoły do rozpoczęcia roku szkolnego oraz w otwarcie punktu przedszkolnego. Nie wyrażali jednak ani wprost, ani w sposób dorozumiany zgody na obecność powódki w szkole i dalsze pełnienie przez nią obowiązków dyrektora, czego powódka była świadoma.

W dniu 29 sierpnia 2011 r. odbyła się Rada Pedagogiczna, w której nie uczestniczyła powódka. W dniu rozpoczęcia roku szkolnego 2011/2012 W. R. przejął szkołę od powódki, zmuszając ją do opuszczenia budynku i przejmując wbrew jej woli całość zgromadzonej w szkole dokumentacji (w tym pracowniczej i finansowej), a także kasę. Nie sporządzono protokołu przejęcia.

Dowody:

- wyciąg z rachunku bankowego (k.227)
- protokół z posiedzenia Rady Pedagogicznej z 29.08.2011 r. (k228-229)
- informacja o czynnościach zarządu w składzie K. Ś., I. K., H. M. (k.232-233)

- kopie pism z 30.08.2011 r. (k.282, k.283)
- kopia pisma z 31.08.2011 r. (k.284)
- kopie zleceń przelewu (k.285-300)
- zeznania E. G. (k.255v-256)
- zeznania A. S. (k.256)
- zeznania G. G. (k.256v-257)
- zeznania U. G. (k.259-260)
- zeznania A. A. (k.344)
- zeznania I. K. (1) (k.344)
- zeznania H. M. (1) (k.344)
- przesłuchanie K. Ś. w charakterze powódki (k.352)
- przesłuchanie W. R. w charakterze strony pozwanej (k.381)

Powódka nie otrzymała wynagrodzenia za pracę za lipiec 2011 r.

Dowody:

- przesłuchanie K. Ś. w charakterze powódki (k.352)

W dniu 30 września 2011 r. strona pozwana wystawiła powódce świadectwo pracy, w którym wskazała, że powódka była zatrudniona od 1 września 2009 r. do 6 lipca 2011 r. W punkt 4 podpunkt 1 świadectwa pracy wskazała, że powódka wykorzystała urlop wypoczynkowy. W części dotyczącej okresów niezdolności do pracy oraz okresów nieskładkowych wskazano „brak danych”.

Dowody:

- kopia świadectwa pracy z 30.09.2011 r. (k.169)

Powódka otrzymała świadectwo pracy w październiku 2011 r.

okoliczność przyznana przez powódkę – k.141

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo było tylko częściowo zasadne.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił w oparciu o przedstawione przez strony dokumenty, jak również w oparciu o zeznania przesłuchiowanych osób, które w przeważającej mierze były zgodne co do faktów istotnych dla rozstrzygnięcia (rozbieżności dotyczyły przede wszystkim ich interpretacji oraz okoliczności o drugorzędnym znaczeniu dla sprawy). Ustalając okoliczności sprawy, Sąd miał na uwadze, że na pracodawcy spoczywał ciężar wykazania, że powódka wykorzystała urlop wypoczynkowy oraz że otrzymała w całości należne jej wynagrodzenie. W sytuacji, gdy pracodawca z tych obowiązków się nie wywiązał i nie wskazał żadnych dowodów, które mogłyby w sposób jednoznaczny wykazać prawdziwość jego twierdzeń, Sąd przy czynieniu ustaleń faktycznych co do wielu kwestii wziął pod uwagę okoliczności przyznane przez powódkę.

Powództwo w części, w jakiej sprawa nie została rozstrzygnięta wyrokiem częściowym z 7.12.2012 r., dotyczyło trzech żądań: sprostowania świadectwa pracy, zapłaty wynagrodzenia i zapłaty ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy. Pierwsze z żądań zostało oddalone jako spóźnione, natomiast pozostałe dwa Sąd uznał za częściowo uzasadnione.

(1) sprostowanie świadectwa pracy

Powódka, jak wynika z jej oświadczenia złożonego na rozprawie w dniu 7.12.2012 r. (k.141), domagała się sprostowania świadectwa pracy z 30.09.2011 r. w zakresie sposobu rozwiązania stosunku pracy oraz w zakresie informacji o wykorzystanym urlopie wypoczynkowym.

Zgodnie z art. 97 kodeksu pracy [dalej: k.p.] w związku z rozwiązaniem lub wygaśnięciem stosunku pracy pracodawca jest obowiązany niezwłocznie wydać pracownikowi świadectwo pracy (§ 1 zd. 1). W świadectwie pracy należy podać informacje dotyczące okresu i rodzaju wykonywanej pracy, zajmowanych stanowisk, trybu rozwiązania albo okoliczności wygaśnięcia stosunku pracy, a także inne informacje niezbędne do ustalenia uprawnień pracowniczych i uprawnień z ubezpieczenia społecznego. Ponadto w świadectwie pracy zamieszcza się wzmiankę o zajęciu wynagrodzenia za pracę w myśl przepisów o postępowaniu egzekucyjnym. Na żądanie pracownika w świadectwie pracy należy podać także informację o wysokości i składnikach wynagrodzenia oraz o uzyskanych kwalifikacjach (§ 2). Minister Pracy i Polityki Socjalnej określa, w drodze rozporządzenia, szczegółową treść świadectwa pracy oraz sposób i tryb jego wydawania i prostowania (§ 4). Jakkolwiek w art. 97 § 2 k.p. nie wskazano wprost, że w świadectwie pracy należy oznaczyć wymiar wykorzystanego urlopu i jego rodzaj, są to niewątpliwie „inne informacje niezbędne do ustalenia uprawnień pracowniczych i uprawnień z ubezpieczenia społecznego” w rozumieniu ustawy; potwierdza to treść rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 15.05.1996 r. w sprawie szczegółowej treści świadectwa pracy oraz sposobu i trybu jego wydawania i prostowania (Dz.U. z 1996 r., nr 60, poz. 282 ze zm.).

Termin do wystąpienia z pozwem o sprostowanie świadectwa pracy wynika z art. 97 § 2¹ zd. 2 k.p., który stanowi, że w razie nieuwzględnienia przez pracodawcę wniosku o sprostowanie świadectwa, pracownikowi przysługuje, w ciągu 7 dni od zawiadomienia o odmowie sprostowania świadectwa pracy, prawo wystąpienia z żądaniem jego sprostowania do sądu pracy. Nie ulega wątpliwości, że w niniejszej sprawie powódka uchybiła temu terminowi. Jak bowiem przyznała na rozprawie w dniu 7.12.2012 r., świadectwo pracy otrzymała w październiku 2011 r.; pozew o jego sprostowanie został natomiast skutecznie złożony dopiero w czerwcu 2012 r., po zgłoszeniu przez powódkę w maju 2012 r. wniosku o przywrócenie terminu do jego złożenia. Jak przy tym wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, powódka nie zgłosiła pracodawcy w przewidzianym ustawą terminie wniosku o sprostowanie świadectwa pracy.

Na wypadek uchybienia powyższymi terminami, w art. 265 § 1 k.p. ustawodawca zastrzegł, że jeżeli pracownik nie dokonał – bez swojej winy – w terminie czynności, o których mowa w art. 97 § 2¹ k.p., sąd pracy na jego wniosek postanowi przywrócenie uchybionego terminu. Wniosek o przywrócenie terminu, jak wynika z art. 265 § 2 k.p., wnosi się do sądu pracy w ciągu 7 dni od dnia ustania przyczyny uchybienia terminu. We wniosku należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające przywrócenie terminu.

W ocenie Sądu powódka nie uprawdopodobniła tego typu okoliczności. Argumentacja Sądu jest w tym zakresie tożsama z przedstawioną w uzasadnieniu wyroku z 7.12.2012 r., wobec czego zbędne jest powielanie jej w całości na obecnym etapie postępowania. Przypomnieć należy jedynie, że przyczyny powodujące opóźnienie muszą istnieć nie tylko w okresie, w którym pracownik mógł jeszcze wystąpić z pozwem, lecz przez cały późniejszy okres. Jak wskazał Sąd Najwyższy (na gruncie przywrócenia terminu do wniesienia odwołania od wypowiedzenia, w wyrokach z dnia 27.07.2011 r., II PK 21/11, Lex nr 1103021 oraz z dnia 22.11.2001 r., I PKN 660/00, OSNP 2003/20/487), znaczne przekroczenie 7-dniowego terminu mogą usprawiedliwiać tylko szczególne okoliczności trwające przez cały czas opóźnienia. Jeśli istnieją różne przyczyny uchybienia terminowi, przerwy między czasem ich trwania nie mogą być dłuższe niż 7 dni, gdyż w przeciwnym razie sam wniosek o przywrócenie terminu ocenić trzeba jako spóźniony. Dalej przypomnieć też trzeba, że z akt innych postępowań sądowych wynika, że powódka w okresie wrzesień 2011 r.

– maj 2012 r. była cały czas bardzo aktywna, składała pisma, uczestniczyła w czynnościach takich jak przesłuchanie, stawiała się przed Sądem karnym na rozprawach. Skoro w postępowaniach karnych i postępowaniach rejestrowych powódka nie doznawała żadnych przeszkód zdrowotnych w podejmowaniu czynności, to trudno zrozumieć, dlaczego takie przeszkody miałyby istnieć w przypadku pozwu dotyczącego sprostowania świadectwa pracy z 30.09.2011 r.

Z tych względów Sąd uznał powództwo o sprostowanie świadectwa pracy za spóźnione i tym samym podlegające oddaleniu bez konieczności badania jego merytorycznej zasadności (punkt III wyroku). Na marginesie tylko wspomnieć można, że wobec prawomocnego oddalenia powództwa o odszkodowanie za rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia nie byłoby możliwe sprostowanie świadectwa pracy w zakresie sposobu rozwiązania stosunku pracy, zwłaszcza że faktycznie do rozwiązania stosunku pracy doszło właśnie wskutek oświadczenia pracodawcy z 5.07.2011 r. Z kolei jeśli chodzi o urlop wypoczynkowy, świadectwo pracy zawiera błędne informacje, co jednak samo w sobie nie mogło uzasadniać uwzględnienia spóźnionego żądania sprostowania świadectwa pracy. Zasadność właściwego roszczenia nie jest bowiem przesłanką uwzględnienia wniosku o przywrócenie terminu, zaś żądanie spóźnione mimo swej zasadności powinno być oddalone.

(2) wynagrodzenie za pracę za lipiec i sierpień 2011 r.

Umowa o pracę jest umową odpłatną, co wynika wprost z art. 22 § 1 k.p., zgodnie z którym przez nawiązanie stosunku pracy pracodawca zobowiązuje się „do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem”. Obowiązek terminowego i prawidłowego wypłacania wynagrodzenia wynika z art. 94 pkt 5 k.p., regulującego podstawowe obowiązki pracodawcy względem pracownika. Jednocześnie z art. 80 k.p. wynika, że „wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Za czas niewykonywania pracy pracownik zachowuje prawo do wynagrodzenia tylko wówczas, gdy przepisy prawa pracy tak stanowią”. Co do samej zatem zasady jeśli pracownik świadczył pracę w czasie, gdy trwał stosunek pracy, przysługuje mu za nią wynagrodzenie.

Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności z zeznań U. G. oraz powódki, a także z korespondencji pozasądowej stron, pracodawca złożył powódce oświadczenie o rozwiązaniu z nią stosunku pracy w dniu 6.07.2011 r., bezpośrednio przed rozpoczęciem przez nią pracy w tym dniu. Jak zeznała U. G., ona i powódka nie zostały wpuszczone na teren szkoły, a W. R. z osobami, które jego zdaniem były w tym czasie członkami zarządu stowarzyszenia, odczytali powódce i świadkowi oświadczenia o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia i przedstawili powódce pismo z 5.07.2011 r. Oświadczenie o rozwiązaniu stosunku pracy bez wypowiedzenia jest skuteczne nawet gdy jest wadliwe, w związku z czym wskutek jego złożenia dochodzi do ustania zatrudnienia. Ewentualna wadliwość rozwiązania stosunku pracy mogła być zresztą badana wyłącznie w postępowaniu dotyczącym przywrócenia do pracy lub odszkodowania za rozwiązanie stosunku pracy z naruszeniem przepisów, a powództwo dotyczące tej kwestii zostało już prawomocnie oddalone.

Wobec powyższego Sąd przyjął, że stosunek pracy powódki uległ rozwiązaniu z dniem 6.07.2011 r., przy czym powódka w tym dniu już pracy nie świadczyła, z uwagi na niedopuszczenie jej przez pracodawcę do wykonywania czynności po rozwiązaniu umowy o pracę. Wobec tego za okres przypadający po rozwiązaniu stosunku pracy powódce nie przysługiwało wynagrodzenie za pracę, mimo że faktycznie – wbrew woli prezesa zarządu – pracę tę samowolnie świadczyła. Zeznania świadków w sposób przekonujący i spójny świadczą o tym, że powódka uznała, że rozwiązanie z nią umowy o pracę było bezskuteczne i w związku z tym przyjęła, że nadal jest pracownikiem strony pozwanej. Wobec tego kontynuowała w dobrej wierze wykonywanie obowiązków dyrektora szkoły, wykonywała bieżące czynności administracyjno-organizacyjne, przygotowała otwarcie punktu przedszkolnego i rozpoczęcie roku szkolnego, a ponadto w sierpniu 2011 r. zastępowała jedną z pracownic punktu przedszkolnego.

Sąd rozważył w związku z tym, czy w takich szczególnych okolicznościach mogło dojść do ponownego, dorozumianego nawiązania stosunku pracy poprzez czynności faktyczne. Okoliczności sprawy wskazują jednak, że tak nie było. Co prawda powódka i I. K. (1) (będące wówczas członkami zarządu stowarzyszenia) zdecydowały, że powódka dalej będzie wykonywała obowiązki dyrektora szkoły, nie były one jednak w tym momencie uprawnione do tego, aby z powódką nawiązać stosunek pracy przez swoje czynności (choćby dlatego, że powódka nie mogła samodzielnie w

imieniu pracodawcy zatrudnić samej siebie, a I. K. (1) nie była uprawniona do podejmowania samodzielnie czynności w imieniu pracodawcy). Bezsporne było natomiast, że choć W. R. (podobnie zresztą jak wyznaczona przez niego p.o. dyrektora szkoły) jedynie w nikłym stopniu interesował się tym, czy w okresie wakacyjnym ktokolwiek zarządza szkołą i podejmuje konieczne czynności organizacyjne – to jednak zdecydowanie sprzeciwiał się temu, aby powódka nadal pełniła czynności dyrektora. Okoliczność ta była powódce wiadoma, gdyż w tym czasie trwał konflikt między dwoma konkurencyjnymi zarządami i w kontekście tych okoliczności powódka nie mogła zakładać, że prezes zarządu stowarzyszenia godzi się na jej obecność w szkole (czy też wręcz ją aprobuje). Aby zaś mogło dojść do dorozumianego zawarcia umowy o pracę, konieczne jest, aby **obie** jej strony poprzez swoje zachowania dały wyraz swej **zgodnej woli** nawiązania stosunku pracy. Wobec jednoznacznego sprzeciwu pracodawcy (w imieniu którego w tym czasie działał prezes zarządu stowarzyszenia) nie mogło zatem dojść do ponownego zawarcia umowy o pracę przez sam fakt jej wykonywania przez powódkę. Nie nastąpiło bowiem świadome, celowe dopuszczenie jej do pracy przez pracodawcę, lecz wyłącznie samodzielne „zatrzymanie” przez powódkę dotychczasowej jej funkcji, wbrew znanej jej woli pracodawcy.

Z uwagi na to, że powódka jednoznacznie wskazała, że jej roszczenie dotyczy wynagrodzenia za pracę, świadczoną w oparciu o umowę o pracę, Sąd nie badał, czy z tytułu faktycznego wykonywania na rzecz strony pozwanej czynności w okresie po 6.07.2011r. powódce przysługiwały jakieś inne świadczenia pieniężne (w szczególności odszkodowanie czy też zapłata równowartości bezpodstawnego wzbogacenia w postaci nieodpłatnie świadczonej przez powódkę pracy). Tego rodzaju roszczenia różnią się bowiem od roszczenia o wynagrodzenie za pracę nie tylko podstawą prawną, lecz również podstawą faktyczną, co oznacza, że badanie ich w ramach procesu o wynagrodzenie za pracę stanowiłoby wyjście ponad żądanie pozwu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że powódce przysługiwało wynagrodzenie za lipiec 2011 r. wyłącznie za okres do chwili rozwiązania stosunku pracy, przy czym faktycznie wynagrodzenie to obejmowało okres od 1.07.2011 r. do 5.07.2011 r., gdyż 6.07.2011 r. powódka w ogóle nie przystąpiła do świadczenia pracy (do rozwiązania stosunku pracy doszło przez rozpoczęciem przez nią pracy). Stąd też 6.07.2011 r. nie może być uznany za dzień „wykonywania” pracy w rozumieniu art. 80 k.p.

Ustawa z 26.01.1982 r. Karta Nauczyciela (Dz.U. z 2006 r., nr 97, poz. 674 ze zm., dalej: „Karta Nauczyciela”), jak i akty wykonawcze do niej nie zawierają regulacji dotyczących zasad wynagradzania nauczyciela, gdy przepracował on tylko część miesiąca (np. gdy jego stosunek pracy rozwiązuje się w trakcie miesiąca). Ponadto w sprawie nie było jasne, w jakim zakresie do pracowników szkoły prowadzonej przez pozwane stowarzyszenie zastosowanie znajdują przepisy tej ustawy (nie jest to bowiem szkoła publiczna). Wobec tego do ustalenia wysokości wynagrodzenia powódki za przepracowaną część lipca 2011 r. zastosować należało § 12 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z 29.05.1996 r. w sprawie sposobu ustalania wynagrodzenia w okresie niewykonywania pracy oraz wynagrodzenia stanowiącego podstawę obliczania odszkodowań, odpraw, dodatków wyrównawczych do wynagrodzenia oraz innych należności przewidzianych w kodeksie pracy (Dz.U. z 1996., nr 62, poz. 289 ze zm.). Stanowi on, że w celu obliczenia wynagrodzenia, ustalonego w stawce miesięcznej w stałej wysokości, za przepracowaną część miesiąca, jeżeli pracownik w tym miesiącu był nieobecny w pracy z innych przyczyn niż niezdolność do pracy spowodowana chorobą, i za czas tej nieobecności nie zachowuje prawa do wynagrodzenia - miesięczną stawkę wynagrodzenia dzieli się przez liczbę godzin przypadających do przepracowania w danym miesiącu i otrzymaną kwotę mnoży się przez liczbę godzin nieobecności pracownika w pracy z tych przyczyn. Tak obliczoną kwotę wynagrodzenia odejmuje się od wynagrodzenia przysługującego za cały miesiąc (ust. 1). Przepis ust. 1 stosuje się także w przypadku obliczania wynagrodzenia pracownika, ustalonego w stawce miesięcznej w stałej wysokości, gdy okres pozostawiania pracownika w stosunku pracy nie obejmuje pełnego miesiąca (ust. 2).

Sąd stwierdził, że w lipcu 2011 r. przypadają 21 dni robocze. Zgodnie z informacją o warunkach zatrudnienia, znajdującą się w aktach osobowych powódki, powódkę obowiązywała tygodniowa norma czasu pracy wynosząca 22 godziny, zaś jeśli chodzi o dobową normę czasu pracy – wynikać miała ona z planu lekcji. W tej sytuacji niemożliwe było ustalenie, jaka dokładnie miała być liczba godzin przepracowanych przez powódkę w lipcu 2011 r. (gdyż żadna ze stron nie przedstawiła informacji o dobowym wymiarze czasu pracy w każdym z dni miesiąca). Na potrzeby wycień Sąd

przyjął zatem uśrednioną normę dobową wynoszącą 4,4 godziny (tj. 22 godziny : 5 dni). Norma czasu pracy powódki w lipcu 2011 r. wynosiła więc 92,4 godziny, co daje kwotę 17,3160 zł za godzinę pracy ($\approx 1.600 \text{ zł} : 92,4$) i 76,19 zł za dzień roboczy ($\approx 17,3160 \text{ zł} \times 4,4$). Skoro zatem powódka przepracowała jedynie 3 dni robocze w lipcu 2011 r. (piątek – 1.07.2011 r., poniedziałek – 4.07.2011 r., wtorek – 5.07.2011 r.) z 21 dni roboczych tego miesiąca, przysługiwało jej wynagrodzenie w kwocie 228,57 zł brutto. Wynagrodzenie za pracę miało być w przypadku powódki płatne w ostatnim dniu miesiąca, wobec czego pensja za lipiec 2011 r. powinna być powódce wypłacona do 31.07.2011 r., a od 1.08.2011 r. strona pozwana pozostawała w opóźnieniu w wypłacie wynagrodzenia i od tej daty przysługiwały powódce odsetki ustawowe, zgodnie z art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 300 k.p.

Strona pozwana zarzucała, że powódka jej zdaniem wypłaciła sobie wynagrodzenie za lipiec 2011 r. ze środków pobieranych w gotówce od rodziców dzieci korzystających z punktu przedszkolnego. Nie przedstawiła jednak żadnych wiarygodnych dowodów na wykazanie tej tezy, w związku z czym Sąd nie mógł jej traktować inaczej, jak tylko jako niczym nie poparte podejrzenia.

Z powyższych względów Sąd w punkcie I wyroku zasądził na rzecz powódki kwotę 228,57 zł brutto, z ustawowymi odsetkami od 1.08.2011 r. do dnia zapłaty, tytułem wynagrodzenia za lipiec 2011 r. Dalej idące powództwo o zapłatę wynagrodzenia za pracę Sąd oddalił w punkcie III wyroku.

(3) ekwiwalent za urlop wypoczynkowy za rok szkolny 2010/2011

Jeśli chodzi o obowiązek wypłacenia ekwiwalentu za urlop wypoczynkowy, wynika on z art. 171 § 1 k.p., który stanowi, że „w przypadku niewykorzystania przysługującego urlopu w całości lub w części z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy pracownikowi przysługuje ekwiwalent pieniężny.” Obowiązek prowadzenia ewidencji czasu pracy, w tym w szczególności ewidencji wykorzystanego urlopu wypoczynkowego, spoczywa na pracodawcy. Strona pozwana oświadczyła, że tego rodzaju ewidencją nie dysponuje, zarzucając jednocześnie powódce, że ta celowo ją zniszczyła w czasie, gdy bezprawnie zajmowała budynek szkoły i gdy w jej posiadaniu znalazła się dokumentacja pracownicza i finansowa. Twierdzeń tych strona pozwana w żaden sposób nie wykazała, stąd też Sąd nie miał podstaw, aby uznać je za prawdziwe. Warto w tym miejscu wskazać, że powódka nie spodziewała się przejęcia szkoły w dniu 1.09.2011 r., gdyż w swoim przekonaniu zajmowała szkołę zgodnie z prawem, jako członek zarządu i dyrektor szkoły; trudno zatem dociec, w jakim celu powódka miałaby w tym czasie niszczyć własne dokumenty pracownicze. W. R. przejął szkołę wraz z całością dokumentacji, nie sporządzając jednak żadnego protokołu potwierdzającego jej stan – w szczególności brak jest dowodów potwierdzających, że to z winy powódki dokumentacja pracownicza była zdekompletowana (o jej niezupełności świadczą m.in. akta osobowe powódki, które zawierają jedynie wyrywkowe dokumenty) i że była w takim stanie już 1.09.2011 r., a przed 6.07.2011 r. była kompletna.

W tej sytuacji Sąd mógł uznać twierdzenia strony pozwanej, iż powódka wykorzystwała urlop wypoczynkowy tylko w takim zakresie, w jakim powódka taki fakt przyznała bądź wynikało to bezpośrednio z obowiązujących przepisów. W tym miejscu nadmienić wypada, że szkoła prowadzona przez pozwane stowarzyszenie nie jest szkołą publiczną, w związku z czym co do zasady do zatrudnianych przez nią pracowników nie znajdują zastosowania przepisy Karty Nauczyciela. Jak jednak wynika ze zgodnych oświadczeń stron, do nauczycieli zatrudnianych przez stronę pozwaną zastosowanie miały, w drodze odesłania, przepisy Karty Nauczyciela dotyczące urlopów wypoczynkowych. Pośrednio potwierdza to zresztą treść porozumienia z 16.09.2005 r., znajdującego się w aktach osobowych powódki, w którym wskazano, że „w (...) Szkole Podstawowej (...) mają zastosowanie następujące art. Karty Nauczyciela: (...) art. 64 dotyczący urlopu wypoczynkowego”. Co prawda, tego typu informacji brak jest w odniesieniu do ostatniej z umów o pracę, łączących strony, niemniej jednak wobec braku między stronami sporu w tym zakresie, Sąd przyjął, że również i w ramach tej umowy kwestię urlopu wypoczynkowego regulował art. 64 Karty Nauczyciela. Jest to o tyle istotne, że w przypadku nauczycieli Karta Nauczyciela wprowadza zupełnie inny reżim rozliczania urlopu wypoczynkowego, niż w przypadku pozostałych pracowników. Po pierwsze, urlop przysługuje w wymiarze dni kalendarzowych, a nie roboczych. Po drugie, przysługuje za okres roku szkolnego, a nie kalendarzowego. Po trzecie wreszcie, w jednostkach feryjnych (a taką była szkoła strony pozwanej) co do zasady urlop wypoczynkowy pracownik wykorzystuje *ex lege* w czasie ferii szkolnych i w wymiarze im odpowiadającym.

Jak stanowi art. 64 ust. 1 Karty Nauczyciela, nauczycielowi zatrudnionemu w szkole, w której w organizacji pracy przewidziano ferie letnie i zimowe, przysługuje urlop wypoczynkowy w wymiarze odpowiadającym okresowi ferii i w czasie ich trwania. Zasady rozliczenia urlopu niewykorzystanego w czasie ferii reguluje art. 66 Karty Nauczyciela, zgodnie z którym w razie niewykorzystania urlopu wypoczynkowego w całości lub części w okresie ferii szkolnych z powodu niezdolności do pracy wywołanej chorobą lub odosobnieniem w związku z chorobą zakaźną, urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu macierzyńskiego, urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, dodatkowego urlopu na warunkach urlopu macierzyńskiego, urlopu ojcowskiego, urlopu rodzicielskiego, odbywania ćwiczeń wojskowych albo krótkotrwałego przeszkolenia wojskowego - nauczycielowi przysługuje urlop w ciągu roku szkolnego, w wymiarze uzupełniającym do 8 tygodni. Urlop uzupełniający w ciągu roku szkolnego przysługuje również dyrektorowi i wicedyrektorowi szkoły, którzy na polecenie lub za zgodą organu prowadzącego szkołę nie wykorzystali urlopu w czasie ferii szkolnych z powodu wykonywania zadań zleconych przez ten organ lub prowadzenia w szkole inwestycji albo kapitalnych remontów (ust. 1). W razie niewykorzystania przysługującego urlopu wypoczynkowego z powodu rozwiązania lub wygaśnięcia stosunku pracy, powołania do zasadniczej służby wojskowej albo do odbywania zastępczo obowiązku tej służby, do okresowej służby wojskowej lub do odbywania długotrwałego przeszkolenia wojskowego - nauczycielowi przysługuje ekwiwalent pieniężny za okres niewykorzystanego urlopu, nie więcej jednak niż za 8 tygodni w odniesieniu do nauczycieli, o których mowa w art. 64 ust. 1 [tj. zatrudnionych w jednostkach feryjnych], a nie więcej niż za 35 dni roboczych w odniesieniu do nauczycieli, o których mowa w art. 64 ust. 3 [tj. zatrudnionych w jednostkach nie przewidujących ferii] (ust. 2). Wynika stąd, że maksymalny wymiar ekwiwalentu przysługującego pracownikowi zatrudnionemu w jednostce feryjnej to należność za 56 dni kalendarzowych niewykorzystanego urlopu wypoczynkowego.

Strona pozwana podnosiła, że skoro powódkę zwolniono 6.07.2011 r., to przysługiwał jej urlop proporcjonalny do okresu zatrudnienia w roku szkolnym, tj. 33 dni. Nie jest to pogląd trafny. Jak wynika z art. 64 ust. 5 Karty Nauczyciela, nauczyciel zatrudniony **przez cały okres trwania zajęć w danym roku szkolnym** w szkole, w której w organizacji pracy przewidziano ferie szkolne, ma prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze i na zasadach określonych w ust. 1. Nauczyciel zatrudniony **przez okres krótszy niż 10 miesięcy** w szkole, w której w organizacji pracy przewidziano ferie szkolne, ma prawo do urlopu wypoczynkowego **w wymiarze proporcjonalnym do określonego w umowie okresu prowadzenia zajęć**. Zdaniem Sądu przepis ten ma odpowiednie zastosowanie również i w przypadku, gdy krótszy okres zatrudnienia wynika z rozwiązania stosunku pracy, a nie z treści umowy. Wobec tego, skoro powódka przepracowała więcej niż 10 miesięcy w roku szkolnym 2010/2011 i pracowała przez cały okres trwania zajęć szkolnych w tym okresie, przysługiwał jej urlop w pełnym wymiarze wynikającym z art. 64 ust. 1, a tym samym na potrzeby ekwiwalentu należało przyjąć limit 56 dni urlopu.

Strona pozwana zarzucała, że skoro powódka złożyła wniosek o urlop bezpłatny (k.328), świadczy to, że w całości wykorzystwała do lutego 2011 r. przysługujący jej urlop wypoczynkowy. Twierdzenia takie są gołosłowne, gdyż nie ma żadnych przeszkód, aby pracownik zgłosił wniosek o udzielenie mu urlopu bezpłatnego w czasie, gdy nie wykorzystał jeszcze całego urlopu wypoczynkowego. Poza tym strona pozwana nie wykazała, aby powódka faktycznie w okresie od 1.03.2011 r. do 15.03.2011 r. pozostawała na urlopie bezpłatnym.

Powódka przyznała, że wykorzystwała urlop wypoczynkowy w związku z leczeniem onkologicznym. Z uwagi na to, że Sąd nie miał wiedzy, czy w tym okresie powódka była niezdolna do pracy w rozumieniu przepisów prawa pracy, a ponadto sama, świadomie i celowo, zdecydowała się na to, aby zamiast zwolnienia lekarskiego korzystać z urlopu, zdaniem Sądu nie ma podstaw, aby uznać, że wskazane przez powódkę dni nie stanowiły urlopu wypoczynkowego, tylko okres niezdolności do pracy spowodowanej chorobą. Wobec tego Sąd w oparciu o oświadczenie powódki ustalił, że wykorzystwała ona urlop wypoczynkowy w dniach 7-10.09.2010 r., 13-14.09.2010 r., 13-14.10.2010 r., 3-4.11.2010 r., 24-25.11.2010 r., 15-16.12.2010 r. (łącznie 14 dni). Ferie zimowe na D. przypadały w 2011 r. w okresie 14-27.02.2011 r. (łącznie 14 dni). Powódka była w tym czasie hospitalizowana w okresie 16-19.02.2011 r. (co potwierdza karta informacyjna leczenia), a zatem przez 4 dni kalendarzowe. Wobec tego w czasie ferii zimowych w roku szkolnym 2010/2011 wykorzystwała jedynie 10 dni urlopu, a nie 14. Ferie letnie rozpoczęły się 23.06.2011 r., jednak żadna ze stron nie podnosiła, że powódka w okresie 23.06.2011 r.-6.07.2011 r. wykorzystywała urlop wypoczynkowy (por.

oświadczenia z k.356, k.364). Wobec tego Sąd na potrzeby niniejszego postępowania przyjął, że powódka wykorzystała 24 dni urlopu z przysługujących jej 56 dni, a zatem – że ekwiwalent przysługiwał jej za 32 dni urlopu.

Zasady ustalania ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy, określony w oparciu o art. 64 i 66 Karty Nauczyciela, wynikają z rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z 26.06.2001 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania wynagrodzenia oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy nauczycieli (Dz.U. z 2001 r., nr 71, poz. 737 ze zm). Zgodnie z nim, wynagrodzenie za jeden dzień urlopu nauczyciela, o którym mowa w art. 64 ust. 1 ustawy ustala się, dzieląc miesięczne wynagrodzenie obliczone według zasad określonych w § 1-4 przez liczbę 30 (§ 5 ust. 1). Z kolei ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy nauczycieli ustala się, stosując zasady obowiązujące przy obliczaniu wynagrodzenia za urlop wypoczynkowy. Za podstawę ustalenia ekwiwalentu za jeden dzień urlopu wypoczynkowego przyjmuje się wysokość wynagrodzenia przysługującego nauczycielowi za jeden dzień urlopu. Ekwiwalent za niewykorzystany przez nauczyciela urlop wypoczynkowy oblicza się, mnożąc ekwiwalent za jeden dzień urlopu przez liczbę dni tego urlopu (§ 6 ust. 1 i 2).

Wynagrodzenie powódki w spornym okresie wynosiło 1.600 zł miesięcznie, nie zaś, jak przyjęła strona pozwana w oświadczeniu z 17.06.2013 r. (k.356), 1.390 zł miesięcznie; strona pozwana nie wyjaśniła zresztą, z czego miałyby wynikać niższa kwota wynagrodzenia. Wobec powyższego, wynagrodzenie za 1 dzień urlopu wynosiło w przypadku powódki 53,33 zł ($\approx 1.600 \text{ zł} : 30$), zaś ekwiwalent za 32 dni urlopu – 1.706,56 zł brutto (= 32 dni x 53,33 zł). Taką też kwotę Sąd zasądził na rzecz powódki w punkcie II wyroku, w pozostałej części powództwo oddalając (punkt III wyroku).

Jeśli natomiast chodzi o odsetki ustawowe od zasądzonej z powyższego tytułu kwoty, to Sąd miał na uwadze, że ekwiwalent za niewykorzystany urlop wypoczynkowy powinien być wypłacony niezwłocznie po zakończeniu stosunku pracy. Powódka domagała się odsetek dopiero od 1.09.2011 r. (k.364), a zatem jej powództwo w zakresie roszczenia odsetkowego podlegało uwzględnieniu w całości.

Rygor natychmiastowej wykonalności Sąd nadał zasądzonym roszczeniom na podstawie art. 477² § 1 k.p.c., zgodnie z którym zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika – czyli w niniejszej sprawie co do kwoty 1.600 zł brutto.

Sąd na podstawie art. 102 k.p.c. odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu poniesionymi przez stronę pozwaną (punkt V wyroku). Co do zasady powódka powinna je ponieść stosunkowo do tego, w jakim stopniu spór przegrała (art. 100 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c.), jednak zdaniem Sądu powódka mogła pozostawać w uzasadnionym przekonaniu, że sporne świadczenia przysługują jej w kwocie przez nią wskazanej, gdyż faktycznie świadczyła pracę na rzecz strony pozwanej aż do 1.09.2011 r., w dobrej wierze wykonując obowiązki dyrektora szkoły, przy śladowym zainteresowaniu losami szkoły ze strony jej oponentów. Ponadto bezspornie strona pozwana konsekwentnie uchylała się od wypłacenia powódce należnych jej świadczeń, zasłaniając się brakami w dokumentacji i obciążając tym faktem powódkę, mimo nieposiadania jakichkolwiek konkretnych dowodów potwierdzających jej oskarżenia. W tej sytuacji obciążanie powódki kosztami procesu byłoby niesłuszne.

O kosztach sądowych, które co do zasady powinna pokryć strona pozwana proporcjonalnie do tego, w jakim stopniu przegrała spór, Sąd orzekł mając na względzie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 102 k.p.c. Sąd uznał, że za odstąpieniem od obciążenia strony pozwanej kosztami sądowymi (punkt VI wyroku) przemawiał jej szczególny charakter (pозwane stowarzyszenie powołano do prowadzenia szkoły społecznej i na ten cel przeznaczają składki swoich członków oraz dotację), a także jej zła sytuacja finansowa.